Chełmionka

BEZPŁATNA GAZETKA LOKALNA STOWARZYSZENIA
“CHEŁMIŃSKIE PRZEDMIEŚCIE TU MIESZKAM”
NR 2/2026 (2)



STR. 4-5

TAK SIĘ BAWILIŚMY !

WYCIĄGAMY WNIOSKI I PROJEKTUJEMY !

Kilka miesięcy starań i spore zaangażowanie mieszkańców Torunia. Co z funduszami na organizację X Święta Chełmińskiego Przedmieścia ?

str. 2

FOTORELACJA Z IX ŚWIĘTA CHEŁMIŃSKIEGO PRZEDMIEŚCIA !

“To fajne święto z milionem rzeczy do robienia”
w obiektywie naszego zaprzyjaźnionego fotografa.

str. 4

PAN TADEUSZ - BARDZO DOBRY ZNAJOMY PANI KRYSTYNY

Od ponad roku na Chełmionce działa i zaprasza w swoje progi, oparte na wyjątkowej kolekcji, prywatne muzeum. Słyszeliście już o nim ?

str. 6

Kilka słów od redakcji

Witamy w drugim numerze naszego pisma. Wspominamy w nim fotograficznie IX Święto Chełmińskiego Przedmieścia, podsumowujemy kilka jesiennych wydarzeń stowarzyszenia „Chełmińskie Przedmieście Tu Mieszkam” oraz polecamy Waszej uwadze nasze kolejne inicjatywy.

Gdzie szukać kolejnych numerów „Chełmionki” ? Będą m.in. dystrybuowane w CAL „Willa z pasją” (ul. Grunwaldzka 38), w czasie różnych wydarzeń organizowanych przez nasze stowarzyszenie oraz dwóch lokalnych filiach Książnicy Kopernikańskiej – Bibliotece Chełmionka (ul. Żwirki i Wigury 39) i Bibliotece Lelewela (ul. Lelewela 3). Zapraszamy !

Mateusz Głowacki-Sieńko

CH0626 – kilka znaków, wielkie możliwości



fot. Marek Krupecki

W poprzednim wydaniu „Chełmionki” oraz w czasie trwania IX Święta Chełmińskiego Przedmieścia bardzo aktywnie zachęcaliśmy do głosowania na przygotowany przez nasze stowarzyszenie projekt toruńskiego Budżetu Obywatelskiego na 2027 rok.

Cały proces trwał już od wczesnej wiosny bieżącego roku (nabór wniosków rozpoczął się pod koniec marca), a jego zwieńczeniem było głosowanie w dniach 7-20 września. Na liście lokalnej dla okręgu Chełmińskie, pod numerem CH0626 znalazł się projekt zatytułowany po prostu „Dziesiąte Święto Chełmińskiego Przedmieścia”.

Ogłoszenie wyników nastąpiło 9 października 2026 r. Na liście projektów, które uzyskały wymagane poparcie znalazło się 67 zadań (z tego aż siedem w okręgu Chełmińskie), które zostaną wpisane do budżetu miasta na przyszły rok. Z wielkiej puli 10 mln złotych, dzięki 262 oddanym głosom, organizację kolejnego święta Chełmionki wesprze znacząca suma 40 tys. złotych.

Możemy to powiedzieć: udało nam się – perspektywa kolejnego, jubileuszowego święta na Wodociągach wydaje się rysować w zdecydowanie bardziej kolorowych barwach. Otwarte dla wszystkich wydarzenie, oprócz dobrze znanych i cieszących się niesłabnąca popularnością propozycji (m.in. wejść na zabytkową wieżę ciśnień, zwiedzania muzeum wodociągów, konkursów z nagrodami, dmuchańców, warsztatów, gier i animacji), powiększy się dzięki temu o nowe atrakcje, np. strefę VR, fotobudkę 360°, silent disco oraz grę terenową „Śladami Chełmińskiego”, opartą na kodach QR.

Dziękujemy za zaufanie i wszystkie Państwa głosy. Mamy sporą nadzieję, że „to fajne święto z milionem rzeczy do robienia” po raz kolejny spełni Państwa oczekiwania i pozwoli poczuć dumę z bycia częścią Chełmionki !

Głos Justyny Kardasz, prezes stowarzyszenia „Chełmińskie Przedmieście Tu Mieszkam”:

Po dwuletniej przerwie, podczas której musieliśmy szukać alternatywnych źródeł finansowania, udało się pozyskać środki z Budżetu Obywatelskiego na organizację X Święta Chełmińskiego Przedmieścia. To efekt długich starań, dlatego bardzo cieszymy się z tego sukcesu.

Szkoda jedynie, że frekwencja w głosowaniu była tak niska, ponieważ Budżet Obywatelski to ważna forma demokracji bezpośredniej, dzięki której mieszkańcy mają realny wpływ na rozwój swojego otoczenia.

Dodatkowe fundusze pozwolą nam przygotować wyjątkową, jubileuszową edycję. Wspólnie z Lokalną Grupą Działania dla Miasta Torunia planujemy festyn pełen atrakcji dla wszystkich pokoleń. Liczymy również na wsparcie Toruńskich Wodociągów, z którymi od lat bardzo dobrze nam się współpracuje. Już dziś zapraszamy we wrześniu 2027 roku na wyjątkowe, jubileuszowe i prawdziwie chełmionkowe świętowanie !

Mateusz Głowacki-Sieńko, Iga Głowacka-Sieńko, Anna Natalia Kmieć

Zakończenie projektu „Chełmionka – Sąsiedzkie Spotkania Archiwalne”



fot. Mateusz Głowacki-Sieńko

Archiwum społeczne to nie tylko zbiór fotografii i dokumentów. To przede wszystkim ludzie, ich wspomnienia i wspólna pamięć o miejscu, które nazywamy domem.

Za nami kilka miesięcy intensywnej pracy, spotkań, rozmów i wspomnień, które udało się ocalić dla przyszłych pokoleń mieszkańców Chełmińskiego Przedmieścia.

Wspólnie z mieszkańcami udało nam się zrealizować wszystkie cele projektu. Do Archiwum Społecznego Chełmionki trafiło blisko 200 nowych obiektów: fotografii, dokumentów, wspomnień oraz materiałów audiowizualnych. Powstały wywiady, mikrohistorie i filmy, które zostały udostępnione na portalu zbioryspoleczne.pl. Dziękujemy wszystkim, którzy zatrzymali się przy naszych Mobilnych Punktach Archiwalnych, pokazując rodzinne fotografie, opowiadając o ludziach i miejscach związanych z Chełmionką.

Warto wspomnieć, że dzięki „Sąsiedzkim Spotkaniom Archiwalnym” rozwinęły się działania rejestracji wspomnień byłych i obecnych mieszkańców Chełmińskiego Przedmieścia. Nasza specjalistka od historii mówionej, dr Anna Natalia Kmieć, przeprowadza wywiady, podczas których mieszkańcy wspominają swoje życie na Chełmionce, opowiadając m.in. o czasach dzieciństwa, relacjach z rówieśnikami lub sąsiadami, życiu codziennym, a także dawnej zabudowie. Wywiady są opracowywane, a ich transkrypcje trafiają do zasobu archiwum społecznego, podobnie jak nagrania tzw. mikrohistorii, czyli krótkich opowieści, dotyczących wybranego wątku z przeszłości (np. historia powstania „Topolowego Ludzika”).

Dzięki wspomnianemu zaangażowaniu, mówi się o nas też „w środowisku”, a rozpoznawalność archiwum stale rośnie. Symbolicznym podsumowaniem projektu był udział Igi Głowackiej-Sieńko w zorganizowanym 7 października na UMK VII Forum Edukatorów Archiwalnych – w części konferencji poświęconej… prezentacji dobrych praktyk edukacyjnych realizowanych przez archiwa i inicjatywy społeczne.

Dziękujemy za zaufanie, przekazane pamiątki i wspólne budowanie Archiwum Społecznego Chełmionki !

IX ŚWIĘTO CHEŁMIŃSKIEGO PRZEDMIEŚCIA

Wielka zabawa

O kolejnym Święcie Chełmińskiego Przedmieścia można byłoby napisać tysiące słów, ale zdecydowaliśmy się pokazać w tym miejscu fotoreportaż – kilkanaście zdjęć autorstwa Pana Marka Krupeckiego.

Dziękujemy lokalnej społeczności, gościom, wystawcom, wolontariuszom i wszystkim, którzy choć w małym stopniu dodali swoją cegiełkę do tego, byśmy mogli kolejny raz wspólnie świętować !

Pokaz Zumby w wykonaniu grupy tanecznej TKKF



Prezes stowarzyszenia w centrum akcji



Szkolenie z zakresu pierwszej pomocy [Grupa Ratownictwa PCK Toruń]





Warsztaty z Fundacją Pszczelarium Toruńskie



Rękodzieło i drobne ozdoby



Archiwum Społeczne Chełmionki



Animacje sportowe [3-2-1 Gramy & Marcin Gębicki]



Dmuchańce...

na Wodociągach



Adam Kowalkowski dzieli się sekretami wieży ciśnień oraz Muzeum Toruńskich Wodociągów



Bańkowe animacje



Bractwo Św. Jakuba zachęcało do pielgrzymowania



"Pamiętasz, Kolego, ten mój dom przy Chełmińskiej ?"

Anna Natalia Kmieć

Kąpiel leśna - po sąsiedzku



fot. Marek Krupecki

Czy drzewa to dobrzy sąsiedzi ? Oczywiście !

W ramach IX Święta Chełmińskiego Przedmieścia po raz pierwszy pojawiło się wyjątkowe zaproszenie na „kąpiel leśną", czyli spotkanie, które pozwoliło odprężyć się i odetchnąć wszystkim odważnym miłośnikom kontaktu z naturą.

Kąpiel leśna to praktyka wywodząca się z Japonii, polegająca na uważnym byciu w lesie, pośród drzew. W czasie shinrin-yoku wykorzystuje się pracę ze zmysłami: wzrokiem, dotykiem, słuchem, węchem i smakiem – by możliwie najpełniej poczuć to, co nas otacza. W czasie kąpieli nie ma znaczenia dystans, liczba kroków czy spalone kalorie. Liczy się świadome bycie tu i teraz, blisko otaczającej przyrody.

W świat shinrin-yoku wprowadziła nas przewodniczka kąpieli leśnych i terapii leśnej Agnieszka Szarafin-Kreft. Możecie znaleźć ją w mediach społecznościowych, pod hasłem: "Drzwi w lesie".

To specyficzny rodzaj „kąpieli", który nie wymaga specjalnego stroju i przygotowania. Wystarczy ubrać się wygodnie, adekwatnie do pogody, można też zabrać ze sobą coś do picia. Przekonaj się, jak wiele dobrego może dać przebywanie blisko natury - nawet tej osiedlowej !

Drzwi w lesie

Mateusz Głowacki-Sieńko

Duch Mickiewicza w toruńskiej muzealnej „perełce”

O! — krzyknął Hrabia, ręce podnosząc do góry —
Dobre miałem przeczucie, żem lubił te mury!
Choć nie wiedziałem, że w nich taki skarb się mieści,
Tyle scen dramatycznych i tyle powieści!
(„Pan Tadeusz”, Księga II. Zamek)



fot. Justyna Kardasz

Późnym popołudniem 20 października 2026 r., na kolejnej Chełmionkowej Wieczornicy, połączyły się wątki wielkiej literatury, historii oraz wytrwałej aktywności lokalnej. Miłośnicy ciekawych opowieści spotkali się, by posłuchać o tworzonej przez długie lata kolekcji Krystyny Warachowskiej, która od ponad roku funkcjonuje jako Małe Muzeum Historii Edycji „Pana Tadeusza”.

Podczas spotkania uczestnicy poznali kulisy rozwoju pasji literackiej, budowania wyjątkowej kolekcji oraz motywacji do działania, dzięki której pamięć o polskim dziedzictwie literackim może „zarażać” kolejne osoby. Wieczornicę poprowadziła Anna Natalia Kmieć – socjolog i antropolog kulturowy, która od lat zajmuje się badaniem historii lokalnej i dziedzictwa kulturowego. Dobór poruszanych wątków sprawił, że spotkanie przybrało formę żywego dialogu, w czasie którego uczestnicy podzielili się własnymi doświadczeniami i rodzinnymi wspomnieniami kontaktu z tekstem polskiej epopei narodowej.

fot. Justyna Kardasz



Miło było posłuchać osoby, która ze znawstwem uchyliła rąbka tajemnicy różnych, często zawierających dodatkowe wątki, wydań epopei Adama Mickiewicza.

A przechodząc od „teorii” i inspirującej opowieści do praktyki – dzięki spotkaniu Archiwum Społeczne Chełmionki wzbogaci się o zbiór kolejnych fotografii, które ujawniają kolejne fragmenty historii Chełmińskiego Przedmieścia.

Serdecznie dziękujemy za przestrzeń do inspirujących rozmów, dzięki staraniom prowadzącej spotkanie Annie Natalii Kmieć oraz wszystkim uczestnikom – za obecność i współtworzenie tego wyjątkowego wieczoru.

Nade wszystko – dziękujemy Pani Krystynie za poświęcony czas i wszystkie opowieści. Właścicielce wyjątkowej kolekcji życzymy spełnienia wszystkich marzeń, które zostały zarysowane na koniec prezentacji – możliwości jak najlepszego eksponowania zbiorów w nowej lokalizacji, zdobycia stabilnego finansowania (tak bardzo potrzebnego w przypadku absolutnie prywatnej inicjatywy), zdrowia i wielu lat odkrywania sekretów Adama Mickiewicza i jego dzieła.



fot. Justyna Kardasz

Działo się na Chełmionce

Spacer przez epoki

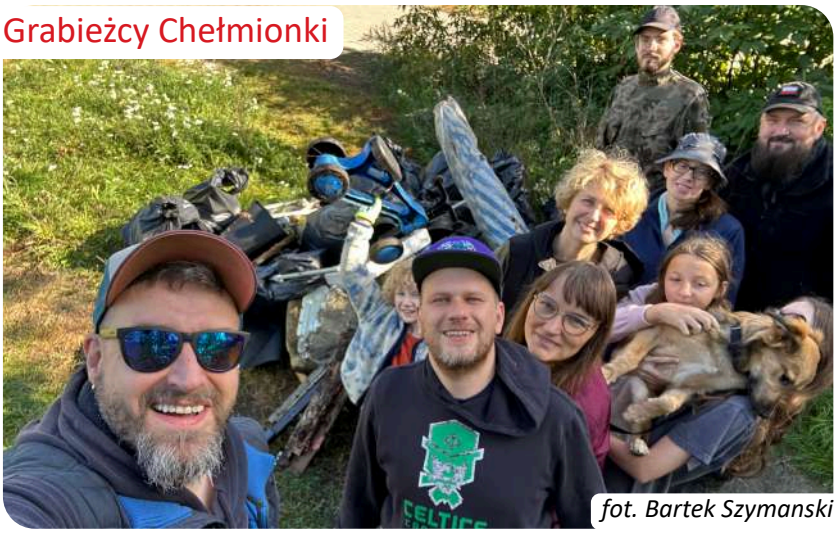


fot. Bartek Szymanski

W niedzielę 20 września wyruszyliśmy ze Skweru Polskiego (dla nas: im. Małgorzaty Iwanowskiej-Ludwińskiej), na wyjątkowy spacer historyczny, prowadzony przez Annę Zglińską i Szymona Spandowskiego. Trasa prowadziła przez Rakarnię (która w nowej odsłonie wraca na mapę Torunia jako miejsce integracji i działalności społecznej), las miejski na Rudelce (gdzie historia miesza się z zielenią i wspomnieniami), aż po Nowe i Stare Wodociągi na Bielanach. Zakończenie marszu – przy „Kamieniach Głoszących Chwałę", które od ponad 100 lat przypominają o schyłku pewnej epoki w dziejach Torunia.

Opowieści o Chełmionkowych katach, rakarzach, wydmach, balonach, wodociągach i innych ciekawostkach przypominają, że mieszkamy w wyjątkowym miejscu, które wielokrotnie w przeszłości zmieniało swój charakter. Kolejne spacery historyczne - już planujemy...

Grabieżcy Chełmionki



fot. Bartek Szymanski

W kolejnym tygodniu (w sobotę, 26 września), członkowie Stowarzyszenia „Chełmińskie Przedmieście – Tu Mieszkam" wraz z grupą sympatyków Chełmionki ruszyli w teren, hołdując trwającej od kilku lat tradycji „Grabieżców Chełmionki".

W ramach tegorocznej akcji Sprzątania Świata uporządkowany został fragment terenu, na którym powstanie ścieżka pieszo-rowerowa od ul. Balonowej do ul. Kaszubskiej.

Odkryte w zaroślach „znaleziska" przeszły najśmielsze oczekiwania wyposażonej w worki i gumowe rękawiczki ekipy – były to m.in. części komputerowe, samochodowe, kilka opon, połamane krzesła i płytki. Efekt końcowy? O kilkanaście pękatych worków śmieci mniej w naszej wspólnej przestrzeni !

„Sport nie tylko wyczynowy. Historia Toruńskiego Związku Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej"



fot. Justyna Kłosińska

W środę 23 września 2026 r. w gmachu głównym Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej, odbyło się spotkanie z Ryszardem Kowalskim, działaczem społecznym i sportowym, pełniącym przez wiele lat funkcję prezesa (obecnie honorowego) toruńskiego zarządu TKKF. Dla nas jest przede wszystkim jednym z założycieli i członkiem zarządu Stowarzyszenia „Chełmińskie Przedmieście – Tu Mieszkam".

Spotkanie poprowadziła Anna Natalia Kmieć. Pan Ryszard opowiedział o toruńskich początkach TKKF, budowie jego struktur i lokalnego znaczenia oraz najważniejszych imprezach przez siebie współtworzonych (m.in. Maratonie Toruńskim). W trakcie spotkania otwarto wystawę, opowiadającą dzieje TKKF – jednej z najważniejszych organizacji promujących sport i aktywność fizyczną w Toruniu. Można było na niej znaleźć fotografie, wycinki prasowe, medale, zabytkowe puchary, sztandar i wiele innych pamiątek, pochodzących z archiwum TKKF oraz zbiorów prywatnych Ryszarda Kowalskiego.

Toruńska twórczość...

Elżbieta Białas, „Jesienne obrazy"

Zaszumiało wokół jesienią
Listek klonu spadł na twe włosy
Dodał piękna
Zaskoczył i zauroczył
Liście tworzą cudowne bukiety
kolorowe i czarujące
A pod nogami kobierce
jesienią pachną jesiennie
najmilsze pod słońcem
Lśniący kasztan zapłonął brązem
Inny upadł aż zadudniło
Jesień roznosi dary i maluje pejzaże
Tyle wokół kolorów ile dusza zapragnie
Z wrażenia zastygło niebo
a obłoki patrzą ciekawie
Marzenie wspomnienia i myśli
zawisły nad lasami
tam gdzie nasza samotnia czeka
Tam jesień czaruje najbardziej



Elżbieta Białas – toruńska poetka, emerytowana polonistka, była instruktorka ZHP. Wydała trzy tomiki i publikowała w antologiach. [źródło: „Myśli Skrzydlate", II Antologia Klubu Literackiego Forum przy Kamienicy Inicjatyw w Toruniu].



Adam Marcinkowski – toruński poeta, podróżnik, społecznik i miłośnik górskich wędrówek. Pisze dla dorosłych i dla dzieci. [Facebook: *Z poezją przez życie - Adam Marcinkowski*].

Pisujesz "do szuflady", masz ciekawe wspomnienia, rysujesz lub malujesz ? Skontaktuj się z redakcją i podziel się swoją twórczością !
Nasz adres: chelmionka@chelmionka.pl

Adam Marcinkowski „Jesień"

Przez okno spoglądam
Jak wiatr tańcuje
Porywa kłąb liści
I z nimi wariuje
Obraca je, kręci
I razem szaleją
Szalony to taniec
A drzewa się śmieją
Z nich liście spadają
I lecą w swawolę
Dęby, kasztany,
Klony i topole
W tym tańcu szalonym
Wszystko wiruje
Liście i drzewa
I wiatr dyryguje
Oglądam zdumiony
Te hece wytrwale
Jest tak kolorowo
Jak w karnawale
I choć już jesień
I chłód nadchodzi
Nieśmiałe słonko
Zza chmurek wychodzi
Ciekawskie ogląda
Ten taniec dziki
Zaczyna przygrzewać
Żółtymi promyki
Wśród jego blasku
I jego promieni
Jesiennych kolorów
Paleta się mieni
Taki to spektakl
Tworzy natura
Słoneczko świeci
A wiatr z liśćmi hula

“Tak się kupowało mleko na Chełmionce.”

Fragment wywiadu z Franciszkiem Rutkowiczem - mieszkańcem Chełmionki od 1950 do 1978 roku.



Zdjęcie Franciszka Rutkowicza.
Materiał znajduje się w Archiwum Społecznym Chełmionki w Archiwum Prywatnym Franciszka Rutkowicza.

- Jak wyglądała wówczas [w latach 50.-60. XX wieku] zabudowa Chełmionki ?

Tam, gdzie dzisiaj jest Bank Millenium, były przepiękne ogrody i budynki, domki bogatych ludzi. To były naprawdę ogrody i domki: parterowe z drewnianymi altankami. To była właśnie taka charakterystyka, ale to było bogactwo w sensie ogrodowym, a nie bogactwo widoczne. To był zarośnięty teren, eleganckie płoty, oczywiście drewniane i domki parterowe z drewnianymi altanami. Ogrody były tam właśnie, gdzie jest obecny Bank Millenium i gdzie był Uniwersam. Ta część była taka jakby niedostępna dla ludzi z zewnątrz. Pamiętasz może, jak dziś jest ulica Dekerta, jak idziesz od miasta w stronę Wrzosów, to tam są takie wysokie budynki. Naprzeciwko tych budynków, to znaczy przy nich, była mijanka tramwajowa. Tramwaje się mijały, czyli jeden musiał czekać, aż następny przejedzie i tak właśnie się tam mijały. Przy tej mijance, to znaczy naprzeciwko, być może też to jeszcze pamiętasz, były ogrody, potężne ogrody, też z domami. Do dzisiaj jeszcze jeden stoi przy obecnej Biedronce, taki bardzo zaniedbany. […]

- A jak wyglądała reszta [zabudowy] ?

Reszta powstawała później. Przyszły czasy, w których pobudowano bloki przy Bema. Tam, gdzie dzisiaj jest Biedronka – tam była restauracja, Restauracja Chełmińska. Ona się tak właśnie nazywała: Restauracja Chełmińska. Troszeczkę obok, gdzie był budynek z pruskiego muru, też była restauracja, to słynne Eldorado. Ale to było z moich dziecinnych lat. A Restauracja Chełmińska pobudowana została już chyba w latach 70.
Tak więc idąc od Cinema City, to głównie po lewej były te ogrody. A po prawej, to kamienice, czyli w zasadzie tak, jak jest do dzisiaj. A jeszcze naprzeciwko, tam, gdzie dziś stoi budynek z czerwonej cegły i bank, przed wieżowcami, przed Urzędem Skarbowym, to był teren zagłębiony. Ulica Chełmińska, a w zasadzie wówczas Juliana Nowickiego, bo ja tylko z takiej nazwy ją pamiętam, była zagłębiona. Było zagłębienie tam, gdzie dzisiaj stoi ten narożny budynek, na rogu Grudziądzkiej. Tam na dole jest w nim kafejka. To tam właśnie był teren, gdzie zjeżdżały się na zimę tabory Cyganów. […]

- Czym zajmowali się mieszkańcy dawnej Chełmionki?

To była dzielnica, gdzie był piekarz Bandrowski, piekarz Górski. To były dwie duże piekarnie, jak na tą dzielnicę. Później były jeszcze piekarnie na Podgórnej, działające do dzisiaj, ale nie znam ich nazw. […].

Był też fotograf, ale to już nie były historyczne czasy, jak byli rodowici fachowcy. Był fotograf w tym bloku, gdzie mówiłem, że była mijanka, naprzeciwko ogrodów. W zasadzie ten fotograf był może troszkę bliżej. Ale było tak – mój kolega go zna, bo jego rodzicie i dziadkowie sklep rowerowy mieli - była masarnia Rudzkiego. Tutaj, gdzie jest park jak się idzie do TKKF, Bema i to zagłębienie, albo w miejscu wjazdu na TKKF, to w tym miejscu była masarnia Rudzkiego. Później jeszcze był Rudzki na Starówce: miał tu i tu. Ja pamiętam, jak mnie mama wysyłała, kazała mi kupić jakieś mięso, często pisała na kartce, to chodziłem do tego sklepu. Pamiętam, jak dzisiaj: wchodząc, po prawej były lady, a po lewej, tak wzdłuż ściany, wisiały półtusze. I po prostu jak pani przeczytała na kartce, co mam kupić, to podchodziła, wycinała z półtuszy, zawijała w papier, nawet chyba w gazetę. I się szło. Tak się kupowało. Nie było mięsa leżącego. Wycinała na świeżo.

- Czyli zakupy w większości załatwialiście tam, na miejscu? Nie jeździliście do centrum miasta?

Nie, miasto nie było spożywcze. Do miasta się jechało po towarowe rzeczy, do Domu Dziecka, do PDT – po ubrania. Takie rzeczy tylko tam. Nie było innych sklepów, poza tym. Do miasta się jechało też nawet po rzeczy przemysłowe. A na przykład po lodówki, to były sklepy na Kościuszki, albo i nawet dalej – tam do dziś stoi pawilon – przy Targowej. Potem sprzedawano tam też meble. To tam się jechało. Potem pamiętam kolejki, jak stało się w kolejce po tydzień czasu, żeby coś dostać. W mieście były delikatesy, wiadomo, ale to już się jechało po jakieś rarytasy. Ale po spożywcze się do miasta zwykle nie jeździło. Typowy sklep spożywczy był na Chełmionce, gdzie było mleko w dużych beczkach, kanach. Miałaś kankę do mleka – ja pamiętam, mieliśmy czerwoną, mogła mieć ze 2-3 litry – tam kobieta miała taką jakby miarkę – litr, czy pół litra - i nabierała mleko i z kanką szłaś do domu. Tak się kupowało mleko na Chełmionce. Później już przyszły czasy, że były butelki z aluminiowym kapslem. To już była rewelacja. Później byli roznosiciele butelek: to była osobna funkcja, miał wózek na dwóch kółkach, skrzyneczki i pod drzwiami podstawiał mleko. Płaciło się za to w sklepie, z dostawą i codziennie było. My 2 litry zawsze braliśmy, na każdy dzień. Tak więc sklep spożywczy był na Chełmionce.



Zdjęcie Franciszka Rutkowicza z Andrzejem Drygalskim. Materiał znajduje się w Archiwum Społecznym Chełmionki w Archiwum Prywatnym Franciszka Rutkowicza.

Ja akurat mieszkając tam, gdzie teraz jest to przedszkole, miałem sklep, który się nazywał „U Smury". Dziś jest tam zaraz obok taki budynek, gdzie są części samochodowe, taki malutki, prosty, kanciasty budynek. To się nazywało „U Smury", bo właściciel się nazywał Smura. Tak więc się szło do sklepu do Smury. Później był kolejny sklep spożywczy przy Grunwaldzkiej. Na niego mówiło się „po schódkach". Chodziło się do Arendta, tam, gdzie dziś na rogu jest Żabka – na rogu Podgórnej i Szosy Chełmińskiej. Tam właśnie był sklep u Arendta. W drugą stronę, czyli w stronę Wrzosów, był sklep spożywczy, gdzie dziś jest wstawiony blok, gdzie jest poczta.

To było jeszcze przed ulicą Żwirki. Ale ten sklep był już później, jak blok pobudowano, to powstał. A wcześniej to do Smury chodziliśmy albo po prostu do tego „po schódkach". Tak się mówiło, bo ten sklep był u góry, na wysokim parterze.

Chcesz dowiedzieć się więcej o Chełmińskim Przedmieściu z dawnych lat ?
Zapraszamy do lektury całego wywiadu, który znajduje się na stronie Archiwum Społecznego Chełmionki

CAL „Willa z pasją"

Tu spotykają się ludzie i pomysły...



fot. CAL "Willa z pasją"

Na Chełmińskim Przedmieściu, w zabytkowym budynku przy ulicy Grunwaldzkiej 38, od sześciu lat działa miejsce, które łączy mieszkańców Torunia wokół wspólnych pasji i pomysłów. Centrum Aktywności Lokalnej „Willa z pasją", prowadzone przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dla Miasta Torunia", to przestrzeń spotkań, rozwijania zainteresowań i budowania sąsiedzkich relacji. Dzięki dofinansowaniu Gminy Miasta Toruń mieszkańcy mogą korzystać z wielu bezpłatnych zajęć i inicjatyw.

Dla seniorów przygotowaliśmy w Willi bogatą ofertę spotkań i aktywności. Wśród nich są „Senior Cafe", czyli spotkania rękodzielnicze, sekcja brydżowa, aż trzy zespoły muzyczne, spotkania poetyckie i z muzyką, zajęcia ruchowe, potańcówki oraz inicjatywy Klubu Zdrowego Seniora. To okazja nie tylko do rozwijania pasji, ale również do rozmów, integracji i spędzania czasu w dobrym towarzystwie.

Nie brakuje propozycji dla pozostałych grup wiekowych. Dorośli mogą rozwijać umiejętności oratorskie i liderskie podczas spotkań Toastmasters Sokrates Toruń, a Scena Kobiet tworzy przestrzeń kobiecych relacji i twórczej ekspresji. Dla dzieci organizowane są warsztaty plastyczne, a dla mam z maluszkami – zajęcia jogi. Willa prowadzi także zajęcia dla przedszkoli i szkół podstawowych, obejmujące warsztaty dotyczące relacji i emocji, eksperymenty oraz jogę. Wiosną i latem zabytkowy ogród staje się przestrzenią spotkań i międzypokoleniowej integracji.



fot. CAL "Willa z pasją"

„Willa z pasją" to również pomoc sąsiedzka. Mieszkańcy mogą korzystać z bezpłatnej Majsterkowni oraz wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, oferującej m.in. wózki inwalidzkie, balkoniki, kule, materace i rowery trójkołowe.

CAL to znacznie więcej niż miejsce odbywania różnorodnych zajęć. To przestrzeń, w której rodzą się pomysły, rozwijają zainteresowania i zawiązują znajomości, a sąsiedztwo nabiera bardziej osobistego wymiaru.

Zapraszamy do "Willi z pasją" !

Aktualny harmonogram zajęć dostępny jest na stronie www.willazpasja.pl, w zakładce „Harmonogram". Bieżące informacje można znaleźć również na Facebooku (Centrum Aktywności Lokalnej "Willa z pasją"). Kontakt mailowy: cal@dlatorunia.pl | Telefon: 794 687 133

Wkrótce na Chełmionce...

CHEŁMIONKOWA WIECZORNICA Z... JANUSZEM MODZELEWSKIM

Wtorek, 17 listopada 2026 r., godz. 17:00-19:00, Willa z Pasją, ul. Grunwaldzka 38

Gościem spotkania będzie znany toruński hokeista i popularyzator sportu w regionie. Spojrzymy na dzieje Chełmionki z perspektywy sportowca-weterana, który doskonale pamięta **lokalne boiska, kluby i sportowe tradycje dzielnicy**. Zapraszamy do wysłuchania jego wspomnień i ciekawych anegdot. **Wstęp wolny.**

WARSZTATY KREATYWNE „CHEŁMIONKOWE OZDOBY"

Wtorek, 8 grudnia 2026 r., godz. 17:00–19:00, Willa z Pasją, ul. Grunwaldzka 38

Może w tym roku warto podarować bliskim coś wyjątkowego – własnoręcznie zrobioną kartkę lub pachnącą świecę ? Zapraszamy na międzypokoleniowe warsztaty, podczas których wspólnie stworzymy **niepowtarzalne ozdoby i drobne upominki świąteczne**. Wszystkie materiały zapewniamy na miejscu !

Bez limitu wiekowego (dzieci do lat 13 zapraszamy do udziału wraz z dorosłym opiekunem).

Uwaga! Udział jest bezpłatny, jednak liczba miejsc jest ograniczona ! Prosimy o wcześniejsze zapisy:

✉️ **E-mail: chelmionka@chelmionka.pl** 📱 **SMS: 500 484 458**

CHEŁMIONKOWA WIECZORNICA Z... ROMANEM SUCHEM

Wtorek, 15 grudnia 2026 r., godz. 17:00-19:00, Aula Uniwersyteckiego Liceum Ogólnokształcącego, ul. Szosa Chełmińska 83

Na kilka dni przed Świętami Bożego Narodzenia zapraszamy na klimatyczną wieczornicę, pełną historii i opowieści o tym, co dla nas ważne. Naszym gościem specjalnym będzie Roman Such – wieloletni redaktor toruńskich „Nowości", pasjonat lokalnej historii i znawca Chełmionki. Spotkanie poprowadzi obecny dziennikarz toruńskiego dziennika, Szymon Spandowski. W programie m.in.: **gawęda i wspomnienia Romana Sucha, przedświąteczne rozmowy sąsiedzkie, dyżur Archiwum Społecznego Chełmionki**.

A wszystko w ciepłej, serdecznej atmosferze – przy herbacie, kawie i słodkim poczęstunku. **Wstęp wolny.**

Bądź z nami na bieżąco !



KONTAKT

chelmionka@chelmionka.pl

facebook.com/Chelmionka

WWW.CHELMIONKA.PL

NEWSLETTER

KOMITET DO SPRAW POŻYTKU PUBLICZNEGO

NIW Narodowy Instytut Wolności Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego

Rządowy Program Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021–2030 NOWE FIO

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW NARODOWEGO INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU FUNDUSZ INICJATYW OBYWATELSKICH NOWEFIO NA LATA 2021-2030